



100 tys. ton węgla  
ponad plan

wydobyli już górnicy  
w Cynie Lipcowym

WARSZAWA (PAP). Czyn Lipcowy, w którym masy pracujące usprawniają procesy produkcyjne, zwiększają wydajność i jakość pracy — pomaga załogom robotniczym do przedterminowego wykonywania zadań planu. Dzięki sprawniej realizacji zobowiązań górnicy dali w czerwcu br. 100 tys. ton dodatkowego wydobywania węgla.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

STRON 4 Cena 15 gr.

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 161 (1117)

Koszalin, poniedziałek 7 lipca 1952 r.

ROK IV

Z OBRAD NADZWYCZAJNEJ SESJI ŚWIATOWEJ  
RADY POKOJU W BERLINIE



Na zdjęciu: prezydent, Prof. Joliot—Curie dokonuje otwarcia sesji.

## Położyć niezwłocznie kres wojnie bakteriologicznej i zawrzeć natychmiast rozejm w Korei!

Przemówienie prof. Kuo Mo-żo na sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN PAP. W czwartek po południu Światowa Rada Pokoju przystąpiła do omówienia drugiego punktu porządku dziennego, dotyczącego kwestii koreańskiej.

Pierwszy zabrał głos wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Kuo Mo-żo (Chiny Ludowe), który oświadczył:

Dnia 25 czerwca br. minęła druga rocznica wybuchu wojny w Korei. Do chwili obecnej obie armie, stojące naprzeciwko siebie, znajdują się ciągle w pobliżu 38 równoleżnika, to znaczy tam, gdzie wojna się rozpoczęła. Rokowania o rozejm, rozpoczęte w dniu 10 lipca 1951 r. trwają prawie rok.

W ciągu tego długiego okresu czasu strona amerykańska wysuwała wszelkiego rodzaju niedorzeczne żądania i wywoływała liczne prowokacyjne incydenty. Dlatego też dyskusje nad każdym punktem porządku dziennego wykłady się w szeregu trudności i komplikacji.

W tych warunkach narody Korei i Chin wykazały największą cierpliwość i stanowczość, by zadośćuczynić pragnieniom pokoju, ożywiającemu narody świata.

Jedna kwestia, tylko jedna kwestia — nie została jeszcze

uzgodniona w czasie rozmów w sprawie zawarcia rozejmu. Wskutek tego rokowania rozejmowe trwała nadal. Chodzi obecnie o kwestię repatriacji jeńców wojennych.

W istocie rzeczy nie jest to żadna kwestia. Zgodnie z normami ustalonymi w konwen-

cie genewskiej z roku 1949, obie strony wojujące mają niezwłocznie po zakończeniu działań wojennych przeprowadzić repatriację jeńców. Jeńcy nie mogą zrzec się swego prawa powrotu do domu, do spokojnego życia. Jednakże Stanowisko Zjednoczone nie chcą przestrzegać zasad, ustalonych w konwencji genewskiej, i pragną zatrzymać przeszło 100 tysięcy jeńców koreańskich i chińskich. Dlatego też rokowania o rozejm w Korei utknęły na martwym punkcie.

Na tle tej sprawy — mówił dalej Kuo Mo-żo — widzi się jasno cele rządu Stanów Zjednoczonych. Przy stole konferencyjnym przedstawiciele amerykańscy robili wszystko co w ich mocy, aby przewlec rokowania o rozejm. Pragnąc zatrzymać jeńców koreańskich i chińskich, wysunęli oni takie propozycje, jak wymiana jeńców w stosunku „1:1”, jak „dobrowolna repatriacja” i „azyl polityczny” dla jeńców wojennych. Wszystko to jest (Dokończenie na str. 2-giej)

## Zgorzelec

6 lipca mijają 2 lata od chwili podpisania układu w Zgorzelecu o ustalonej i istniejącej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Układ ten oparty był na fundamencie uchwał poczdamskich. Dwa lata, dzielące nas od tej historycznej dla narodów polskiego i niemieckiego chwili, były okresem wzmagającej się walki o pokój na całym świecie, w której uczestniczą z oddaniem i wolą prowadzenia jej aż do zwycięskiego końca cały naród polski i olbrzymia większość narodu niemieckiego.

Dla nas był to okres wyczerpanej pracy przy budowaniu nowego socjalistycznego ładu naszej Ojczyzny, cementowania Frontu Narodowego walki o realizację wielkiego Planu 6-letniego. Walczymy o realizację tych zadań, widząc w nich gwarancję naszej niezawisłości politycznej i gospodarczej, widząc w ich wykonaniu zabezpieczenie naszej granicy na Odrze i Nysie, przeciw której występuje otwarcie imperialistyczny spisek wojenny zwany paktem atlantyckim, na czele z amerykańskimi monopolistami skojarzonymi z hitlerowcami, zachodnio - niemieckimi szowinistami i odwetowcami.

Dla narodu niemieckiego był to okres trudnej i zaciętej walki o zjednoczenie Niemiec pokojowych, o wyzwolenie narodu z imperialistycznego jarzma. Na czele tej walki stoi niemiecka klasa robotnicza i jej partie — SED w NRD i KPD w Trzonii. Na czele tej walki stoi Niemiecka Republika Demokratyczna, czołowa, państwowo zorganizowana siła, mózg i serce niemieckiego ruchu w obronie pokoju, którego cele splatają się ściśle z walką o narodowe interesy Niemiec. Ten nierozdzielny spłót celów walki narodu niemieckiego o zjednoczenie i niepodległość z światowym ruchem obrońców pokoju staje w poprzek imperialistycznym planom rozpętania trzeciej wojny światowej. Podstawą planów imperialistycznych jest bowiem utrzymanie podziału Niemiec, hitleryzacja Niemiec zachodnich, przekazanie w ręce hitlerowców amerykańskiego powiernictwa nad Europą, rozpętanie rewizjonistycznej kampanii między przeciwno granicy pokoju na Odrze i Nysie, próba wyzyskania młodzieży niemieckiej dla celów amerykańskiej agresji.

W walce o wolność i zjednoczenie swego narodu Niemiecka Republika Demokratyczna wierna sprawie pokoju, wierna postanowieniom poczdamskim i układem zgorzeleckim stale i konsekwentnie podkreśla, że granica na Odrze i Nysie nie dzieli, lecz łączy narody polski i niemiecki, że jest ona nienaruszalna i ostateczna, że każdy, kto granicę tę atakuje i kwestionuje, jest wrogiem pokoju i szkodzi interesom nie tylko narodu polskiego, ale przede wszystkim niemieckiego. Tylko pokój, tylko dobrosąsiedzkie stosunki z innymi narodami, w tej liczbie z narodem polskim, mogą przynieść narodowi niemieckiemu lepsze jutro, mogą pomóc podnieść się z gruzów. Tylko pokrzywianie imperialistycznych planów agresji może uchronić naród niemiecki od nowych nieszcześć, nowych strat i zniszczeń. Tak więc w toku walki o pokój okrzepła na zachód od Odry siła o pierwszorzędnym znaczeniu politycznym, siła będąca sprzymierzeńcem i przyjacielem narodu polskiego — Niemiecka Republika Demokratyczna.

Walka o pokój w Europie, walka, której centralnym ośrodkiem jest sprawa zjednoczenia demokratycznych Niemiec, wyrwania całego narodu niemieckiego z imperialistycznego jarzma, przybiera wciąż na sile. Punktem kulminacyjnym tej walki były propozycje radzieckie, które zmierzają do zabezpieczenia wolności i zjednoczenia Niemiec, do zapewnienia suwerenności.

Propozycje radzieckie stwierdzały wyraźnie w sprawie granic przyszłego zjednoczonego państwa niemieckiego, że „rząd ZSRR uważa za całkowicie wystarczające i ostateczne odpowiednie postanowienia konferencji poczdamskiej, (Dokończenie na str. 2)

## Wycieczka, która przyniosła korzyść gościom i gospodarzom

Chłopi z województwa kieleckiego zwiedzają szczecińskie spółdzielnie produkcyjne

Grupa chłopów z woj. kieleckiego (z powiatów radomskiego i buskiego) zwiedziła spółdzielnię produkcyjną w Przewłokach (pow. przyski). Z historią spółdzielni zapoznał gości przewodniczący RZS, tow. Wł. Kokoszka. Następnie chłopcy z kieleckiego zwiedzili spółdzielczę gospodarstwo: wzorową świninarnię ze 130 sztukami trzody chlewnej, oborę na 110 krów, nowowbudowany magazyn zbożowy oraz inne zabudowania gospodarcze.

Jan Kuraś, młodołny chłop z gromady Modrzejowice (pow. radomski) po zasięgnięciu informacji o kredytach inwestycyjnych powiedział:

— Tutaj najlepiej widzieliśmy ogromną pomoc Państwa dla pracującego chłopca. Nikt inny nam takiej pomocy nie udzielił. Kiedy po zniszczeniach wojennych miałem trudności z prowadzeniem gospodarstwa, przeszedłem do sąsiada bogacza, aby pożyczyć owsa na zasiew. Pożyczył mi, ale kazał sobie oddawać w trójnasób: za 3 metry — 9 metrów. Pomoc Rządu uwalnia nas od takiego kulackiego wyzysku.

Goście z podziwem wyrażali się o ogromnych osiągnięciach spółdzielni, a jednocześnie po gospodarstwie z głęboką troską zwracali uwagę na brak dostrzeżone w ich pracy.

Piotr Rumniak z grom. Stronie (pow. radomski) powiedział:

— Wiele zrobiliście w ciągu tych trzech lat wspólnej pracy. Widziałem ładne budynki. (Dokończenie na str. 2)

Po wspólnym obiedzie wzięła się do rozmowy gospodarzami i gośćmi ożywiona dyskusja. Uczestnicy wycieczki wypytali o metody wspólnego gospodarowania, szczególnie spółdzielczego życia i dzielili się swoimi spostrzeżeniami odnośnie spółdzielczej gospodarki.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły u chłopów z kieleckiego poważne inwestycje, których dokonuje się w Przewłokach przy pomocy długoterminowych, spłacanych w ciągu 30 lat kredytów państwowych. Np. w tym roku spółdzielnia, korzystając z tych kredytów zbudują fermę kurzą na 1.400 kur, owczarnię, dom spółdzielczy z przedszkolem, plekarnię i łazienkę oraz kilka domków jednorodzinnych.

## Milion podpisów pod petycją do Trumana w sprawie wymiany jeńców wojennych w Korei

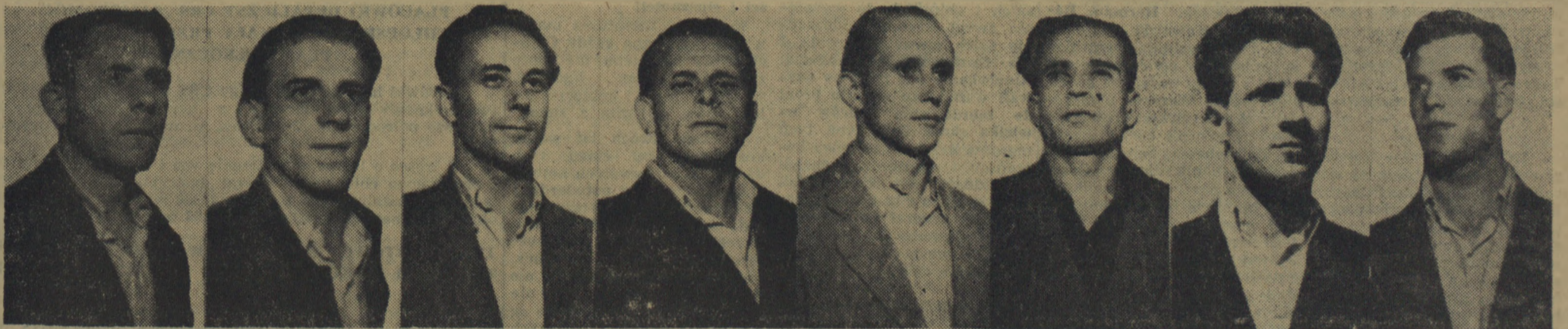
NOWY JORK PAP. Przedsiębiorca budowlany R. Coulter, zamieszkały w Little Rock

Ponad 4 miliardy dolarów wynosi deficyt budżetowy USA

NOWY JORK PAP. Jak donosi prasa amerykańska, ministerstwo finansów USA podało do wiadomości, że deficyt budżetu państwowego w roku finansowym 1951/52 osiągnął sumę przeszło 4 miliardy 16 mil.

(st. Arkansas), ojciec żołnierza amerykańskiego, znajdującego się w niewoli koreańskiej, zebrał ponad milion podpisów pod petycją do Trumana, domagającą się natychmiastowej wymiany jeńców wojennych w Korei. Petycja głosi m. in.: Uważamy, że pan, jako prezydent Stanów Zjednoczonych, ma wobec obywateli USA obowiązki większe od pańskiego osobistego zapamiętania na sprawę wymiany jeńców wojennych.

## Młodzi przodownicy — delegaci portu szczecińskiego na Złot



Brigada młodzieżowa im. Kim Ir-sena ze „Starówki” dla uczczenia Złotu Młodych Przewodników zobowiązała się wykonywać przeciętnie 190 proc. normy i wezwwała inne brigady młodzieżowe do wzorowania na niej.

Młodzi sztafeterzy ze „Starówki” swoje zobowiązania wysoko przekroczyli, bo już w kwietniu średnia wykonania normy wynosiła 248 proc., a w maju 264 proc. Tempo pracy w brigadzie stale rośnie — przeciętna za ostatni okres wynosi już 290 proc. Wraz ze wzrostem wydajności sztafeterzy z brigady Kim Ir-sena podnoszą również i jakość pracy. W ostatnim okresie il. błędów w toku pracy zmalała do minimum.

Młodzież portowa doceniając wkład brigady im. Kim Ir-sena w dzieło budowy Polskiej Ludowej postanowiła jednogłośnie wybrać całą brigadę jako delegatów na Złot w Warszawie.

Na zdjęciu od lewej do prawej: mąż zaufania brigady, Alfons Grzevka, brigadzista Jan Brychey, członkowie brigady: Władysław Sawiński, Jan Sobiszek, Leon Frydlich, Antoni Piela, Stanisław Gralka i Stefan Fabijański.





# Narody świata potępiają remilitaryzację Niemiec zachodnich i domagają się pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

## Z obrad Światowej Rady Pokoju

**BERLIN (PAP).** W pierwszych dwóch dniach nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju przemawiali liczni mówcy na temat problemu niemieckiego i japońskiego.

Przedstawicielka Niemiec zachodnich — **Hoereth - Menge** potępiając agresywną politykę imperialistów amerykańskich i Adenauera powiedziała m. in.: „Wypowiadamy niezłomną walkę wszystkim tym, którzy — jak to czyni Adenauer — zaprowadzić chcą metody Ridgway'a w Niemczech oraz pragną zastąpić pertraktacje pomiędzy Niemcami wschodnimi i zachodnimi metodami gróźb i gwałtu. Coraz potężniejszy staje się ruch na rzecz referendum ludowego w sprawie traktatu pokojowego i przeciwko „układowi ogólnemu”. Ludność zachodnio-niemiecka złożyła już ponad 9 milionów podpisów pod protestami przeciwko remilitaryzacji.”

— Nie tylko naród niemiecki — oświadczyła w zakończeniu Edith Hoereth-Menge — lecz również wszyscy sąsiedzi Niemiec są zagrożeni polityką remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Niebezpieczeństwo może być zażegnane, jeżeli narody będą współpracowały jak najściślej z siłami pokojowymi w Niemczech, by udaremnić realizację zbrodniczych planów podlegających wojennych.”

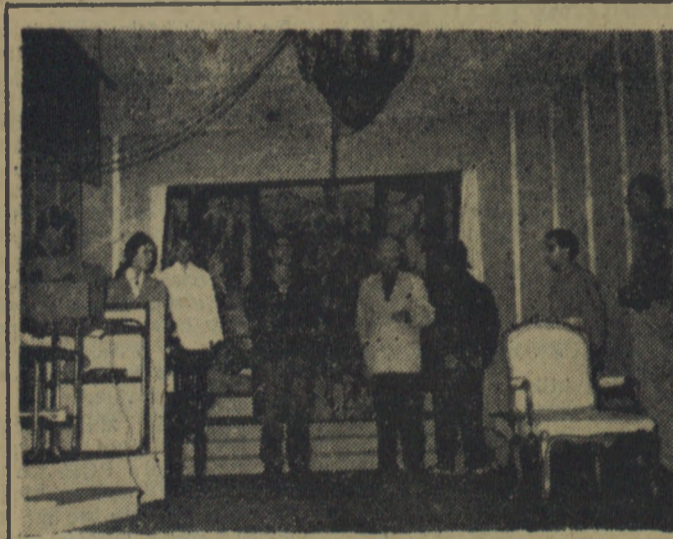
Pisarz niemiecki — **Stefan Hermlin (NRD)** podkreślił, iż rząd Adenauera odrzuca uparcie wszystkie propozycje pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Rząd Adenauera i mocarstwa zachodnie — oświadczył Hermlin — odrzucały te propozycje dążące do wywo-

## Dowództwo amerykańskie ewakuuje chińskich jeńców wojennych z wyspy Kożedo

**NOWY JORK PAP.** Amerykańskie agencje informacyjne donoszą, że dowództwo „sił zbrojnych ONZ” rozpoczęło ewakuację 5.600 chińskich jeńców wojennych z wyspy Kożedo na wyspę Czezdudo.

Oficjalne komunikaty stwierdzają, że jeńcy ci są pierwszą partią z ogólnej liczby 35.000 jeńców wojennych, przebywających obecnie na Kożedo, którzy zostaną przeniesieni do nowych obozów w ciągu 10 dni.

Z doniesień wynika, że na wyspie Kożedo nie pozostanie żaden jeńiec chiński.



Przybyli do Polski na zaproszenie Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu francuski zespół teatralny wystąpił w dniu 1 lipca br. w Teatrze Kameralnym z przedstawieniem sztuki Roger Vaillanda pt. „Pulkownik Foster przyznaje się do winy”. Wystawienie tej sztuki zostało zakazane przez policję w Paryżu.

Na przedstawienie przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, przedstawiciele świata kulturalnego stolicy oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Na zdjęciu: fragment sztuki.

lania atmosfery umożliwiającej dokonanie zbrojnego ataku przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i krajom Europy wschodniej.

**Mówca podkreślił, że NRD stała się źródłem konstruktywnych idei zjednoczenia Niemiec. Idei, które znalazły głęboki oddźwięk wśród ludności Niemiec zachodnich.** Fakt ten niepokoi militarystyczną klikę Adenauera i dlatego pragnie ona przyspieszenia ratyfikacji separatystycznego „układu ogólnego”.

**Przedstawiciel Austrii — dr Frel** podkreślił, że odrodzenie militarystyki zachodnio-niemieckiego zagroza niepodległość Austrii, a **przedstawicielka Belgii — Isabella Blume** wezwała wszystkich obrońców pokoju do wzmożenia walki przeciwko agresywnym planom imperialistów amerykańskich.

**Przemówienia Elina Appela (Danii), pisarza niemieckiego Arnolda Zwelga i prof. Zaharescu (Rumunia)** poświęcone były zagadnieniom walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, o zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami. **Sekretarz generalny Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Dennis** wezwał obrońców pokoju na całym świecie, aby dołożyli wszelkich starań w celu uratowania młodzieży przed katastrofą nowej wojny.

**Delegat francuski dr Jean Pierre May**, atakując ostro „układ ogólny”, podkreślił, iż Francję obowiązuje pozostający w dalszym ciągu w mocy układ zawarty ze Związkiem Radzieckim. Jeden z artykułów tego układu przewiduje wzajemną konsultację francusko-radziecką w wypadku odrodzenia się groźby remilitaryzacji Niemiec.

## NIGDY WIECEJ NIE BĘDZIEMY PRZEWADZIŁI WOJNY Z POLAKAMI

„Niekiedy zachodni podlegacze wojenni — oświadczył **R. Tabbert** — chłop, przewodniczący z ziem polskich (NRD) chcą nas, chłopów — przesłać jeńców, przekonac, że powinniśmy na drodze nowej wojny światowej zdobyć ziemię na wschód od Odry i Nysy. Pragnę z tego miejsca oświadczyć w imieniu

wszystkich pracujących chłopów, że nigdy więcej nie będziemy prowadzili wojny z Polakami, dającymi, podobnie jak my, do pokoju i postępu. My chłopcy niemieccy nie chcemy wojny z Polską, lecz chcemy kroczyć drogą wiodącą do lepszej i szczęśliwej przyszłości przez wzmacnianie przyjaźni z Polską.”

**Wanda Wasilewska (ZSRR)** przedstawiła katastrofalne skutki, jakie poczyniła za sobą realizacja „układu ogólnego” dla narodu niemieckiego, jak i dla sąsiadów Niemiec. Przytoczyła ona liczne fakty, świadczące o odradzeniu się imperializmu niemieckiego.

Zarówno „układ ogólny” — stwierdziła **Wanda Wasilewska** — jak i separatystyczny traktat z Japonią stanowią po-

sunięcia, mające na celu rozpętanie nowej wojny. W tej sytuacji żądamy zwołania konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w celu omówienia sprawy przeprowadzenia wolnych wyborów w Niemczech i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, a następnie wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec — jest konieczne.

**Delegat Niemiec zachodnich, student teologii Walter Diehl**, wskazał na doniosłe znaczenie zjednoczenia Niemiec dla bezpieczeństwa Europy.

W dalszym ciągu przemawiali — **Anna Seghers (NRD)** ptk. **Manhes (Francja)** i pastor **Józef Hromadko (Czechosłowacja)**.

## Oświadczenie rzecznika delegacji konferencji w Odense na sesji Światowej Rady Pokoju

**BERLIN. (PAP).** Rzecznik delegacji, wybranej na konferencji w Odense, uczestniczący w obradach Światowej Rady Pokoju — **Francesco Saverio Nitti (Włochy)** złożył w imieniu uczestników konferencji oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

— Postanowienia układów, zawartych w Bonn z mocarstwami zachodnimi, oznaczają pogwałcenie uchwał poczdamskich, które są jedyną podstawą prawną międzynarodowych stosunków z Niemcami. Układy te pogłębiły jeszcze bardziej rozłam między obiema częściami Niemiec, a równocześnie zaostriły sytuację na świecie. Noszą one w sobie zarodek wojny. Natomiast rozmowy między czterema wielkimi mocarstwami, przy uwzględnieniu praw narodu niemieckiego — umożliwią zachowanie pokoju.

Prawa narodu niemieckiego sformułowaliśmy w Odense w toku obrad naszej konferencji. Sąsiedzi Niemiec mają prawo domagać się bezpieczeństwa ze strony Niemiec, przy czym należy zagwarantować również narodowi niemieckiemu bezpieczeństwo i demokrację. Na te-

mat tych gwarancji nie można było dyskutować w nieobecności delegatów niemieckich i austriackich, polskich i czeskich, a więc delegatów, których kraje graniczą z Niemcami.

Postanowiliśmy zwołać jak najszybciej nową konferencję, w której delegacji wszystkich zainteresowanych krajów mogłyby uczestniczyć. Przybyliśmy do Berlina w tym celu, aby nawiązać odpowiednie kontakty. W Odense wyjaśniliśmy wiele błędnych poglądów oraz wiele rozbieżności. Znaleźliśmy wspólną drogę, przypieczętowaną naszą przyjaźnią i stworzyliśmy perspektywę naszej owocnej pracy. Najpilniejszym naszym zadaniem jest opracować z pomocą Światowej Rady Pokoju plan, który byłby do przyjęcia dla wszystkich.

## 150 proporców przechodnich ufundował Zarząd Główny ZMP dla najlepszych młodzieżowych załóg produkcyjnych

**WARSZAWA (PAP).** Zarząd Główny ZMP ufundował 150 proporców przechodnich dla najlepszych załóg produkcyjnych, mających największe osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej.

Sto proporców otrzymają najlepsze młodzieżowe załogi z zakładów pracy, a pięćdziesiąt — najlepsze młodzieżowe

załogi z PGR, POM, spółdzielni produkcyjnych i młodzież z gromad.

Proporce te zostaną wręczone zwycięskim załogom młodzieżowym podczas uroczystości złotych, jakie odbędą się w miastach powiatowych i wojewódzkich 22 lipca.

Obecnie wśród całej młodzieży trwa szlachetna walka, by zasłużyć sobie na zaszczytny tytuł najlepszej młodzieżowej załogi i zdobyć proporce ZG ZMP.

## Komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w sprawie zaopatrywania ludzi pracy w ziemniaki, na okres jesienno - zimowy

W trosce o sprawne zaopatrzenie ludzi pracy w ziemniaki, przewodniczący PKPG wydał w dniu 30 czerwca br. zarządzenie w sprawie ustalenia zapotrzebowania na ziemniaki na okres jesienno-zimowy 1952/53 r.

Wszystkie zakłady pracy i zakłady żywienia zbiorowego, które chcą korzystać z zaopatrzenia zorganizowanego, powinny zgłosić zapotrzebowania na ziemniaki na okres jesienno-zimowy 1952/53 r. do dnia 20 lipca br. w najbliższej spółdzielni spożywców.

Po terminie 20 lipca br. zamówienia nie będą przyjmowane.

## Ambasador RP w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, złożył swe listy uwierzytelniające

**PHENIAN (PAP).** Ambasador RP w Korei Stanisław Kirylik został przyjęty 27 czerwca na audiencji przez wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-Jena.

29 czerwca ambasador Kirylik wręczył listy uwierzytelniające przewodniczącemu Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Kim Du-bon'owi.

Po uroczystości wręczenia listów uwierzytelniających przewodniczący Najwyższego Zgromadzenia Ludowego przyjął ambasadora RP na prywatnej audiencji. Rozmowa upłynęła w atmosferze serdecznej; przyjaźni, jaka cechuje stosunki łączące narody koreański i polski.



W miasteczku złotowym na Grochowie ustawiono już namioty. Ochotnicze brgady młodzieżowe pracują przy porządkowaniu terenu.

Na zdjęciu: Młodzież umocowuje namioty.

## Walcząc przeciwko wojnie bakteriologicznej walczymy jednocześnie o etykę w nauce

### Przemówienie prof. L. Hirszfelda na sesji Światowej Rady Pokoju

**BERLIN (PAP).** W dniu 3 lipca na nocnym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju wygłosił przemówienie delegat polski prof. Ludwik Hirszfeld.

Przypomniał on uchwałę Międzynarodowego Kongresu Mikrobiologów, który odbył się w Kopenhadze w 1947 roku. Uchwalała ta brzmi:

„Międzynarodowy Kongres Mikrobiologów uważa tak barzyczyńskie metody jak wojna bakteriologiczna za niegodne krajów cywilizowanych i wyraża nadzieję, że bakteriologowie całego świata zrobią wszystko co w ich mocy, ażeby imie możliwości zbrodni tego rodzaju”.

Byłem jednym z tych — powiedział prof. Hirszfeld — którzy uchwalili to potępienie i mogę stwierdzić, że wszyscy obecni tam bakteriologowie nie wylączając przedstawicieli Stanów Zjednoczonych powitali owącyjnie przemówienie przewodniczącego p. Madwena i powyższą rezolucję. Jeżeli obecnie nie pięć lat no uchwaleniu tej rezolucji zwracamy się przede wszystkim do bakteriologów amerykańskich o potępienie wojny bakteriologicznej i o to, by wpłynęli na rząd Stanów Zjednoczonych, ażeby ratyfikował protokół genewski, zakazujący używania broni bakteriologicznej — to czynimy to w przekonaniu, iż wezmą oni udział w walce przeciwko metodom wojny, które przekreślają zasady etyki lekarskiej.

My Polacy wiemy z doświadczenia co oznacza zdra-

da etyki lekarskiej. Byliśmy bowiem przedmiotem tej zdrady. Na nas robiono doświadczenia w obozach koncentracyjnych. A gdy wołaliśmy o pomoc, wymagano od nas ścisłości laboratoryjnej w przeprowadzaniu linii dowodowej. Ale dziś nie ma już człowieka, który by nie wiedział o zbrodniach hitlerowskich. Nie chcemy więcej, by głos ludzi cierpiących był głosem wołającego na puszczy.

Protokół przedstawiono nam przez naszych kolegów chińskich i koreańskich mają wartość niezaprzeczalną doku mentacji. Bohaterski naród koreański i wielki naród chiński zasłużyli na pomoc ludzkości. Każda nauka ma swoją metodę, ale również ma swoją etykę. Zadaniem lekarza jest walka o życie. Lekarz, który postępuje inaczej zdradza etykę swego zawodu. W chwili, gdy nauka zaczęła tworzyć środki niszczenia, musi się zmienić stosunek uczonoego do jego dzieła. Uczonemu nie może być obojętne, czy tworzy życie czy też niszczy życie. Kto niszczy życie, nie jest uczonym — powiedział w zakończeniu prof. Hirszfeld — lecz naukowcy w szkolonym katem. Walcząc przeciwko wojnie bakteriologicznej, walczymy jednocześnie o etykę w nauce. Uczonemu nie wolno przykładać ręki do niszczenia świata.

## Rada Bezpieczeństwa odrzuciła amerykański wniosek o wysłanie do Korei komisji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża

**NOWY JORK (PAP).** Rada Bezpieczeństwa wznowiła debatę nad wnioskiem amerykańskim, proponującym, aby komisja tzw. Międzynarodowego Towarzystwa Czerwonego Krzyża udała się do Korei północnej i do Chin i „zbadala” sprawę stosowania tam przez Amerykanów broni bakteriologicznej.

Ten wniosek jest wyrazem zwykłej taktyki Amerykanów, którzy chcieliby wysłać do różnych krajów „komisje badawcze” dla zbierania informacji szpiegowskich.

Przedstawiciele Anglii, Francji, Brazylii, Holandii, Turcji i Grecji oraz delegat

kuomintangowski poparli wniosek amerykański.

Następnie odbyło się głosowanie. Działaciu członków Rady Bezpieczeństwa głosowało za wnioskiem amerykańskim, delegat Związku Radzieckiego głosował przeciwko wnioskowi, tak, że zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych wniosek amerykański został odrzucony.

(Jak wiadomo, w Radzie Bezpieczeństwa uchwały zapadają większością przynajmniej 7 głosów, przy czym w tych głosach muszą znaleźć się głosy przedstawicieli wszystkich pięciu mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa).